



Sygn. akt I CSK 531/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej
i in.

przeciwko A. M.

o nakazanie publikacji sprostowania i odpowiedzi prasowych,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 maja 2008 r.,

skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 2 lipca 2007 r.,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie II i III w części dotyczącej Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego;**
- 2. umarza postępowanie kasacyjne wywołane skargą G. B., W. K., L. L. i J. K oraz nakazuje zwrot kwoty po 300 (trzysta) złotych na rzecz każdego z tych powodów z kasy Sądu**

Apelacyjnego tytułem zwrotu połowy opłaty uiszczonej od skargi kasacyjnej.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 20 października 2006 r. nakazał pozwanemu A. M. – redaktorowi naczelnemu „[...]” opublikowanie na łamach tego pisma trzech odpowiedzi powódki - Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej na zagrażające jej dobrom osobistym wypowiedzi zawarte w artykule „SKOK brnie w kłopoty” z dnia 22 kwietnia 2005 r. Oddalił powództwo w części zawierającej żądanie nakazania opublikowania dalszych odpowiedzi dotyczących tego artykułu oraz artykułu „SKOK do prokuratora” uznając, że w części nie odnoszą się do stwierdzeń zawartych w tych publikacjach, w części dotyczą informacji, które bądź nie znalazły się w materiale prasowym, bądź nie zagrażają dobrom osobistym powódki, bądź też opublikowanie odpowiedzi jest zbędne wobec tego, że w artykułach tych zamieszczono już obszernie wypowiedzi prezesa zarządu powódki. Niektóre z odpowiedzi ponadto przekraczają dwukrotną objętość fragmentu tekstu, którego dotyczą. Sąd Okręgowy oddalił również żądanie nakazania opublikowania sprostowania nieprawdziwych informacji zawartych w obu artykułach. W ocenie Sądu, niektóre sprostowania dotyczą informacji, które w rzeczywistości nie znalazły się w materiałach prasowych, niektóre sprostowania przekraczają dwukrotną objętość tekstu, którego dotyczą, inne zaś ograniczają się jedynie do zanegowania podanych informacji, bez wskazania własnych faktów i z tego względu nie mogą być uznane za rzeczowe. Oddalono również powództwo takiej samej treści wniesione przez powodów /.../ z tych samych względów. Ponadto, osoby te jako członkowie władz Kasy Krajowej są z nią ściśle związani, a żądanie zwielokrotnionego opublikowania takich samych odpowiedzi i sprostowań jest zbyt daleko idące. Realizacja uprawnienia określonego w art. 31 prawa prasowego mogłaby nastąpić w drodze ich wspólnego żądania publikacji jednego tekstu odpowiedzi.

Na skutek apelacji powodów Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 2 lipca 2007 r. częściowo uwzględniając apelację powodów zmienił powyższy wyrok w taki sposób, że nakazał opublikowanie odpowiedzi powodów na stwierdzenia zawarte w artykule „SKOK do prokuratora” i w artykule „SKOK brnie w kłopoty” następującej treści: „1. Kasa Krajowa nie ingeruje w funkcjonowanie SKOK-ów za pomocą innych instrumentów poza tymi, które są prawnie określone; 2. Gospodarka finansowa Kasy Krajowej jest transparentnie prowadzona zgodnie z przepisami

obowiązującego prawa. Zarządzanie środkami pieniężnymi jest zgodne z rachunkiem ekonomicznym zapewnia cele działalności Kasy Krajowej-zapewnienie bezpieczeństwa lokat oszczędnościowych i całego systemu SKOK; 3. Kasa Krajowa stwierdza, iż osoby pełniące funkcję w jej organach kierowały się w swych działaniach literą prawa, w szczególności nie dopuściły się przestępstw; 4. Wysokość składek wnoszonych przez SKOK-i wynikały z obowiązującego prawa; 5. Osoby pełniące funkcję członków organów Kasy Krajowej powoływane zgodnie z procedurą przewidzianą w przepisach prawnych i kryteriami profesjonalizmu; 6. Koszty szkolenia kandydatów na członków zarządów Kas zamykały się w kwocie ok. 1 tysiąca złotych na jednego kandydata; 7. Zawieranie umów najmu z podmiotami zewnętrznymi wynikało z ograniczeń ustawowych w zakresie inwestycji przez Kasy w nieruchomości; czynsze najmu były rynkowe, a procedura zawierania umów była zgodna ze statutem i transparentna; 8. O sukcesie ekonomicznym lokalnych Kas decydują w ogromnej mierze wiedza, doświadczenie, kompetencja i energia osób zarządzających poszczególnymi SKOK-ami; 9. O fuzji SKOK-ów decydowały jedynie względy ekonomiczne, a proces przekształceń odbywał się według określonej prawnie procedury. Majątek likwidowanych Kas był przekazywany następcom zgodnie z literą prawa; Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa, G. B., W. K., L. L”.

Sąd Apelacyjny podzielił dokonane w sprawie ustalenia i stanowisko, że żądanie sprostowania nie spełniało wymagań art. 31 pkt 1 prawa prasowego, uznał jednak za błędną ocenę, że część wypowiedzi zawartych w materiale prasowym nie zagraża dobrom osobistym powodów. Uznał wszakże, iż zgodnie z art. 32 ust. 7 in fine prawa prasowego tekst wszystkich odpowiedzi nie może przekraczać dwukrotnej objętości całej publikacji prasowej, której dotyczy. Sąd drugiej instancji uznał także, iż w wypadku, gdy tekst nosi cechy sprostowania, a redaktor naczelny nie podjął żadnych czynności wynikających z prawa prasowego, sąd cywilny rozstrzygający sprawę na podstawie art. 39 pkt 1 prawa prasowego jest władny do dokonania korekty tekstu sprostowania w granicach określonych w art. 32 pkt 6 prawa prasowego. Sąd cywilny dokonujący oceny tekstu pod kątem posiadania przez niego cech sprostowania i orzekający o zasadności żądania opublikowania sprostowania nie może bowiem działać w granicach węższych, niż redaktor

naczelny. Z tego względu uwzględnił w części powództwo, dokonując jednak skrótów i korekty odpowiedzi, których opublikowanie uznał za zasadne.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku, opartą na obu podstawach kasacyjnych, wnieśli powodowie, zaskarżając go w części oddalającej apelację i w zakresie orzeczenia o kosztach procesu. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucali naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 31 ust. 1 ustawy prawo prasowe w związku z art. 65 § 1 i 2 k.c. polegające na uznaniu, że zainteresowani w kolejnych sprostowaniach ograniczali się wyłącznie do samego zaprzeczenia wiadomości z materiału prasowego „bez zaprezentowania własnej wersji”, a tym samym sformułowali sprostowania nie spełniające wymogów art. 31 ustawy, podczas gdy w konkretnych sprostowaniach samo zaprzeczenie tezie publikacji prasowej w wystarczający sposób artykułowano „własną, alternatywną wersję co do faktów” ze strony powodów; błędną wykładnię art. 31 pkt 1 i 2 w związku z art. 32 ust. 7 prawa prasowego polegające na uznaniu, że względem jednego materiału prasowego (tzw. „publikacji”) zainteresowanemu służy prawo do żądania publikacji tylko jednego sprostowania (odpowiedzi), które ewentualnie (w razie wielkości wiadomości i stwierdzeń w materiale prasowym), może składać się z wielu „fragmentów”, lecz nadal stanowi jedno sprostowanie (odpowiedź), podczas gdy z art. 31 oraz art. 32 ust. 7 ustawy jednoznacznie wynika, że sprostowanie i odpowiedź nie odnoszą się do całości materiału prasowego, lecz do poszczególnych zawartych w nim stwierdzeń i wiadomości; błędną wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie art. 31 pkt 1 i 2 w związku z art. 32 ust. 7 i art. 33 ust. 2 pkt 5 ustawy prawo prasowe polegające na uznaniu, że dyspozycja art. 32 ust. 7 dotyczy całego tekstu sprostowania lub odpowiedzi, odnoszącego się do danej publikacji, podczas gdy dotyczy jedynie sprostowania lub odpowiedzi odnoszących się do fragmentu tekstu, podlegających odrębnemu badaniu według kryterium objętości, błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 31 pkt 1 i 2 ustawy prawo prasowe w związku z art. 32 ust. 6 i 7 pp i art. 33 ust. 1 pkt 1 tej ustawy polegające na uznaniu, że zainteresowani w sprostowaniach i odpowiedziach mają prawo wyłącznie do prezentacji własnego komunikatu co do wiadomości lub stwierdzeń z materiału prasowego; nie mogą natomiast przytoczyć kwestionowanego fragmentu publikacji, ani oświadczyć się co do zagrożenia dobra

osobistego, względnie nieprawdziwości komentowanej wiadomości, podczas gdy elementy te wynikają z istoty i funkcji sprostowania (odpowiedzi), nie uchybiają wymogowi rzeczowości, a ich pominięcie osłabia znaczenie sprostowania (odpowiedzi); błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 31 pkt 1 i 2 w związku z art. 33 ust. 2 pkt 2 ustawy polegające na uznaniu, że można „kumulować” zbieżne sprostowania i odpowiedzi różnych podmiotów.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzucali naruszenie prawa procesowego, mogące mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wyjaśnienia w uzasadnieniu, do jakich żądań pozwu i elementów stanu faktycznego sprawy Sąd Apelacyjny się odniósł, niewyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia, nieodniesienie się do zarzutu nr 13 apelacji, co w istocie uniemożliwia rekonstrukcję toku rozumowania Sądu odwoławczego i przeprowadzenie kontroli kasacyjnej wyroku.

Skarżący zarzucili ponadto bezpodstawne wykluczenie spod regulacji o sprostowaniach i odpowiedziach tytułów i podtytułów materiałów prasowych i kwestionowali stanowisko, że opublikowanie na łamach czasopisma (dziennika) właściwego do publikacji sprostowań (odpowiedzi) innej formy wypowiedzi zainteresowanego, np. wywiadu, własnego artykułu, etc., powoduje wygaśnięcie uprawnienia z art. 31 pp do żądania publikacji sprostowania (odpowiedzi), a nadto, że taka „inna” wypowiedź (a także opublikowane lub tylko zasądzone wyrokiem „właściwe” sprostowanie/ odpowiedź) jednego z zainteresowanych powoduje wygaśnięcie uprawnień z art. 31 przysługujących pozostałym zainteresowanym,

W konkluzji wnosił o uchylenie w zaskarżonej części wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez Sąd Najwyższy względnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Instytucja sprostowania i odpowiedzi prasowej uregulowana została w art. 31 i nast. ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – prawo prasowe (tekst jedn. - Dz. U. z 2007 r., nr 8, poz. 22 ze zm.; dalej – pr. pr.). "Sprostowaniem" jest rzeczowa, odnosząca się do faktów wypowiedź, zawierająca korektę wiadomości podanej

przez prasę, którą prostujący uznaje za nieprawdziwą lub nieścisłą. "Odpowiedzią" jest natomiast rzeczowa odpowiedź dotycząca zawartych w materiale prasowym stwierdzeń, zagrażających dobrom osobistym (art. 31 pr.pr.). Sprostowanie odnosi się wyłącznie do faktów, zaś odpowiedź dotyczy przede wszystkim ocen, chociaż może także dotyczyć faktów. Wypowiedzi, które nie są sprostowaniami i nie stanowią odpowiedzi na stwierdzenia zagrażające dobrom osobistym, lecz przeczą tezom lub argumentacji materiału prasowego, mają charakter polemiki.

Wiadomości prasowe, choćby podobne lub nawet tożsame, zawarte w różnych materiałach prasowych, podlegają odrębnemu sprostowaniu i odpowiedzi. Tymczasem, w zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe nakazanie opublikowania łącznych odpowiedzi na wiadomości zawarte w dwóch artykułach prasowych, to jest „SKOK brnie w kłopoty” i „SKOK do prokuratora”. Ustawa nie daje podstaw do tego rodzaju ograniczania prawa wynikającego z art. 31, a zainteresowana osoba może domagać się stosownego zamieszczenia sprostowania lub (oraz) odpowiedzi na wiadomości zawarte w każdym z tych artykułów. Trafny jest tym samym zarzut naruszenia art. 31 pr. pr. przez uznanie, że żądanie powodów odnosić się winno do obu artykułów prasowych łącznie.

Zgodnie z art. 32 ust. 7 pr. pr., tekst sprostowania lub odpowiedzi nie może być dłuższy od dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy, a redaktor naczelny nie może wymagać, aby były one krótsze niż pół strony znormalizowanego maszynopisu. Wskazane ograniczenia objętości odnoszą się do każdego sprostowania lub odpowiedzi, niezależnie od ich liczby. W sytuacji, w której w materiale prasowym jest kilka wiadomości uznanych przez zainteresowaną osobę za nieprawdziwą lub nieścisłą, albo za zagrażającą dobrom osobistym, każda z nich może podlegać odpowiednio sprostowaniu czy odpowiedzi i każdej z nich dotyczy reżim określony w tym przepisie. Może się zatem zdarzyć, że tekst wszystkich odpowiedzi i sprostowań przekroczy objętość samego artykułu. Nie jest tym samym uprawnione twierdzenie Sądu Apelacyjnego, że dyspozycja art. 32 ust. 7 *in fine* odnosi się do całego tekstu sprostowania i (lub) odpowiedzi, dotyczącego danej publikacji.

Wbrew ocenie Sądu drugiej instancji, ani redaktor naczelny, ani sąd rozpoznający roszczenie o nakazanie opublikowania sprostowania czy odpowiedzi, nie jest uprawniony do dokonywania skrótów czy zmian w ich tekście. Instytucje te służą przedstawieniu zainteresowanemu własnej wersji odnośnie do opisanych faktów, bądź własnej oceny wpływu sposobu ich opisanie i prawdziwości na dobra osobiste tej osoby. Ingerencja w tekst sprostowania lub odpowiedzi może zniekształcać ich sens i niweczyć intencje autora. Dlatego też zakres ewentualnej korekty jest bardzo ograniczony (art. 32 ust. 6 pr. pr.) i sprowadza się w istocie do poprawiania błędów ortograficznych czy gramatycznych, usunięcia fragmentów obraźliwych, obelżywych, naruszających dobra osobiste innej osoby. Jeżeli sprostowanie lub odpowiedź zostały uznane za rzeczowe, nie zawierające wskazanych uchybień, powinny być opublikowane bez ingerowania w ich treść, o ile mieszczą się w ramach objętościowych określonych w ust. 7 tego przepisu i odpowiadają kryteriom określonym w art. 33 ust. 1 i 2. Sąd Apelacyjny dokonał korekty przekraczającej wskazany zakres, co w świetle powyższych uwag nie może być uznane za prawidłowe.

Odmawiając uwzględnienia żądania opublikowania sprostowań, orzekające w sprawie Sądy uznały, że nie są one rzeczowe, bowiem ograniczają się do zanegowania zawartej w publikacji wiadomości. Z natury rzeczy, sprostowanie, których jakimś mowa w art. 31 pkt 1 pr. pr., stanowi formę wypowiedzi, w której zainteresowany przedstawia przebieg wydarzeń odmiennie niż to uczyniono w materiale prasowym. Trafnie zarzucał skarżący, że niekiedy samo zanegowanie wiadomości niesie przekaz pozytywny. Bardziej szczegółowe odniesienie się do tej kwestii nie jest jednak możliwe, bowiem poza ogólnym stwierdzeniem, że żądane sprostowania nie zawierają treści pozytywnych, Sąd Apelacyjny nie dokonał ich analizy, co w istocie nie pozwala na kontrolę kasacyjną orzeczenia z tego punktu widzenia i stanowi jednocześnie o naruszeniu art. 328 § 2 k.p.c. Nie można podzielić jednak poglądu, że w tekście sprostowania czy odpowiedzi nie można powtórzyć zamieszczonej w publikacji wiadomości, ani też oświadczyć się co do zagrożenia dobra osobistego. Biorąc pod uwagę fakt, że zwykle sprostowanie czy odpowiedź na wiadomości zawarte w gazecie ukazują się po pewnym czasie od opublikowania materiału prasowego, nawiązanie do tej wiadomości przez jej

zacytowanie nie jest wykluczone, a zainteresowanego limituje jedynie wzgląd na kryterium rzeczowości i objętości tekstu. Należy też zresztą wskazać, że niektóre z żądanych sprostowań czy odpowiedzi zawierają także wprost treści pozytywne, czego Sąd drugiej instancji nie dostrzegł.

Trafnie zarzucał także skarżący, że nie jest właściwe wykluczenie spod regulacji o sprostowaniach i odpowiedziach tytułów i podtytułów materiałów prasowych. Nie może być kwestionowane, że także tytuły i podtytuły mogą zawierać wiadomości nieprawdziwe czy zagrażające dobrom osobistym zainteresowanego. Także i one mogą zatem stanowić przedmiot sprostowania i odpowiedzi, tym bardziej, że niektórzy czytelnicy właśnie do nich ograniczają lekturę materiałów prasowych. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie tłumaczy jasno, dlaczego nie uwzględniono żądania w tym zakresie.

Z art. 32 ust. 5 pr. pr. wynika, że sprostowanie powinno być zamieszczone pod widocznym tytułem. Sąd drugiej instancji nie odniósł się do podnoszonego w apelacji żądania w tym przedmiocie, stąd też nie jest możliwa ocena trafności zarzutów kasacyjnych tej kwestii dotyczących. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy także ta kwestia nie powinna ująć uwadze Sądu.

Jak wskazano wyżej, odmowa opublikowania sprostowania lub odpowiedzi na wiadomości zamieszczone w publikacji prasowej może być podyktowana oceną, że nie spełniają kryterium rzeczowości (art. 31 w związku z art. 33 ust. 1 pkt. 1 pr. pr.). Oceniając podnoszone w skardze zarzuty z tego punktu widzenia, należy zwrócić uwagę na następujące kwestie. Jak ustalono w sprawie, w treści obu artykułów zamieszczono obszerne wyjaśnienia prezesa zarządu powódki, odnoszące się do zawartych w nich wiadomości. Skarżąca w procesie żąda jednak zamieszczenia ponownie sprostowań i odpowiedzi, w istocie przynajmniej w części takich samych, jakie już w tych artykułach się znalazły. W takiej sytuacji nie jest wykluczona odmowa opublikowania sprostowania czy odpowiedzi przy uznaniu, że właśnie z tego względu nie spełniają kryterium rzeczowości. Ponadto, nie można pomijać, że w niniejszej sprawie z identycznym w treści żądaniem wystąpiła powódka – osoba prawna, jak i osobno członkowie jej zarządu i skarbnik. Uwzględnienie powództwa w całości miałoby doprowadzić do nałożenia obowiązku opublikowania pięciu obszernych identycznie brzmiących sprostowań i pięciu

obszernych identycznie brzmiących odpowiedzi. Prowadziłoby to do swoistego „ukarania” wydawcy za treści zawarte w publikacjach, a nie taki jest cel omawianych instytucji i *ratio legis* ustawy. Chodzi bowiem nie o karanie wydawcy, lecz jedynie o umożliwienie zainteresowanemu zamieszczenia swobodnej, lecz rzeczowej wypowiedzi prostującej wiadomości jego zdaniem nieprawdziwe bądź odpowiadającej na zagrożenie jego dobrom osobistym. Wystarczające w takim wypadku jest opublikowanie jednego tekstu sprostowania czy odpowiedzi, podpisanego przez wszystkich zainteresowanych. Wprawdzie ostatecznie pozostali powodowie cofnęli skargę kasacyjną, jednak zamieszczenie tej uwagi, na marginesie rozważań, należy uznać za celowe.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.

W stosunku do powodów /.../ postępowanie kasacyjne zostało umorzone na podstawie art. 398²¹ w związku z art. 391 § 2 k.p.c. wobec cofnięcia skargi kasacyjnej.